

Polska Organizacja Narodowa.

Obywatele Robotnicy!

Cierpiełście strasznie w moskiewskiej niewoli. Rząd carski turmą i uahajką, szubienicą i katorgą odpowiadał na najskromniejsze Wasze żądania, na każde Wasze wystąpienie. Nie mieliście nic z tego, co jest uznanem prawem robotników w całym świecie cywilizowanym. Nie mieliście prawa zgromadzenia się i organizowania, nie mieliście wolności słowa i druku, nie mieliście żadnego wpływu naodawstwo. Rząd carski zamykał Wam drogę do oświaty i jak zbrodnię prześladował wszelką myśl o lepszym jutrze. Wszelkie instytucje, służące poprawie Waszej doli, były albo zakazane i tępione, albo nie mogły spełniać swoich zadań wobec kajdan, które na nie nakładano. Szpieg i żandarm panował nad Wami. Sąd wojenny chwycił ofiary, dostarczone mu przez szpiega i żandarma, i po katowsku rozprawiał się z rzecznikami sprawy robotniczej.

Byliście niewolnikami rządu carskiego jako robotnicy. Byliście niewolnikami jako Polacy. Kraj nasz oddany był na pastwę czynownikom moskiewskim. Wszystkie jego potrzeby były zaniedbane. Rządzono nami w Petersburgu dla moskiewskiej korzyści, z interesami narodu polskiego wcale się nie licząc. Dążono ze wszystkich sił do tego, aby nas wynarodowić, aby moskiewszczyzna i prawosławie zapanowały u nas na zawsze. Naród polski stał się sługą we własnym domu. Naród polski stał się parobkiem na własnej ziemi. Rosyjscy czarnosecińcy coraz nowe obmyślali sposoby, aby nas zgniebić, aby więzienny nasz byt pogorszyć, odjąć nam chleb i wodę, język nasz i wiarę.

Jarzmo moskiewskie jest najcięższe, najdotkliwsze i tego jarzma przede wszystkim pozbyć się musimy, jeżeli chcemy zdobyć sobie wolność i być gospodarzami na własnej ziemi.

Straszliwa wojna, która toczy się obecnie, daje do tego sposobność, jakiej nigdy nie było. Naród polski zrywał się nieraz do walki z najazdem carskim, ale walka z przemożnym wrogiem kończyła się klęską. I nieraz rozpacz ogarniała, i ludzie myśleli sobie, że panowania moskiewskiego u nas nic nie złamie. Ale teraz dwa potężne państwa walczą na śmierć i życie z Moskwą — teraz zanosi się na wielką klęskę tego wroga, który najokrutniej nad nami się pastwił, z którym nie może być żadnego pojednania, zanosi się na klęskę carskiego państwa.

Teraz więc, głośnij, niż kiedykolwiek, pełni otuchy i nadziei wykrzyknąć musimy: Precz z Moskwą! Precz z najazdem carskim!

Korzystać musimy z tej wielkiej chwili. A korzystać możemy tylko w ten sposób, że wszyscy Polacy, pragnący wolności i niepodległości, czynem to swoje pragnienie stwierdzą. Im więcej podczas wojny zrobimy przeciwko Moskwie, im dzielniej przyczynimy się do klęski Moskali, tem więcej zdobędziemy korzyści dla Narodu Polskiego.

Obywatele Robotnicy! Wzymamy Was do jaknajczynniejszego udziału w tej walce. Wam wolność potrzebna tak, jak powietrze i światło. Wy tylko w wolnym kraju, tylko jako wolni ludzie i obywatele, możecie skutecznie pracować dla swego dobrobytu i podniesienia kulturalnego. Wyście nieraz dawali dowody swojej nienawiści do carskich porządków. Teraz nastała chwila rozstrzygająca, kiedy całą swoją siłę musicie oddać sprawie narodowej, sprawie wyzwolenia kraju i narodu od jarzma niewoli.

Za Sybir i kajdany, za szubienice i rzeznie, za Waszą mękę i niedolę, za pozbawienie Was praw ludzkich weźcie odwet na moskiewskim wrogu!

Niech ustaną wśród Was spory i zatargi partyjne, wszystko, co Was dotychczas dzieliło! Bo teraz o jednym tylko myśleć można, jeden tylko cel łączyć powinien wszystkich: sprawa wyzwolenia, sprawa niepodległości.

Zwracamy się do Was, jako Polska Organizacja Narodowa, która w zaborze rosyjskim organizuje walkę przeciwko caratowi w imię zdobycia dla narodu polskiego niepodległości. Polska Organizacja Narodowa skupia pod swoim sztandarem wszystkich Polaków, pragnących służyć tej wielkiej sprawie.

Obywatele Robotnicy! Przystępujcie do Polskiej Organizacyi Narodowej! Starajcie się, aby wszyscy ożywieni byli jedną myślą wyzwolenia, jednym pragnieniem walki z Moskwą! Wstępujcie w szeregi wojska polskiego, polskich legionów i nieście naszej sile zbrojnej pomoc wszelkimi sposobami.

Niech żyje wolność!

Niech żyje Polska!

Komisarz Okręgu Łódzkiego

Dr. W. Jodko.

Październik 1914 r.